

Tradycją od kilku sesji transferowych jest pojawianie się Domenico Berardiego w pogłoskach dotyczących Romy. Tak jest i w tym mercato, w którym skrzydłowy Sassuolo zdążył się już pojawić na pewną chwilę, zniknąć, a ostatnio wrócić w plotkach.

Kandydaturę 24-latkę forsuje najmocniej dziennik *Corriere dello Sport*, który również dziś pisze o negocjacjach między stronami, o tym, że Berardi chce opuścić Sassuolo, a także o otwarciu Neorverdich na formułę wypożyczenia z przymusem wykupu. W drugą stronę mogliby powędrować Luca Pellegrini, Valeau, Antonucci czy nawet Verde.

Wszelkim pogłoskom zaprzecza tymczasem CEO Sassuolo, Giovanni Carnevali, który na dzisiejszym zgromadzeniu ligi udzielił wywiadu dla przedstawicieli prasy: *"Wolę prezydenta Squinziego jest niesprzedawanie najcenniejszych klejnotów i szukanie drużyny, która osiągnie dobre wyniki, trzymając jednak oko na bilansie. Politano i Berardi? Trzeba sprawdzić jakie są te oferty nie do odrzucenia... Do dziś nie było żadnego kontaktu z żadnym z klubów"*.

Autor: abruzzi